

Tomasz Stępień

Contra Torrentem : życie i twórczość Antona Hilckmana (1900-1970)

Człowiek w Kulturze 17, 223-228

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tomasz Stępień

Contra torrentem Życie i twórczość Antona Hilckmana 1900-1970

Anton Hilckman urodził się 4 marca 1900 roku w rodzinie rolników-mieszczan (*Ackerbürgertum*) w małym miasteczku Bevergern w Westfalii, dokładnie w krainie Monasteru (Münsterland). Jak sam stwierdza, rodzina jego wywodziła się „...ze środowisk katolickich Zachodnich Niemiec [...], które tradycyjnie były w opozycji do oficjalnych, narzuconych pruskich Niemiec Bismarcka...”¹. Z rodzinnej tradycji wywodzi się jego życiowe credo — *contra torrentem* (pol. „pod prąd”) — które pozwoliło mu godnie przetrwać okres prześladowań i pozostać wiernym tradycji.

Pierwszy okres życia i twórczości Hilckmana, do momentu aresztowania przez Gestapo w roku 1940, wypełnia przede wszystkim szeroko rozwinięta działalność naukowa i publicystyczna. W roku 1921 pracą *Die naturrechtliche Soziologie derfranzösischen Aufklärung* zdobył tytuł doktora nauk politycznych we Fryburgu. Drugą pracę doktorską z filozofii pisze na katolickim Uniwersytecie w Mediolanie: *La storiosofia induttiva di Feliks Konecz-*

¹ *Ackerbürgertum* w przekładzie dosłownym znaczy rolnicy-mieszczanie, brak jest jednak odpowiednika w języku polskim. Pojęcie to oznacza mieszkańców małych miast, którzy jednocześnie uprawiali ziemię, zajmowali się handlem i rzemiosłem. Pojęcie to jest ważnym dla zrozumienia struktury społecznej ówczesnych Niemiec. „Rolnicze mieszczaństwo” gwarantowało niezależność i samorządność rodziny, gdzie była ona podstawą struktury społecznej. Ta niezależność mieszkańców Zachodnich Niemiec (Westfalii i krajów nadreńskich) była systematycznie zwalczana przez państwo pruskie, stąd też tradycja antyprusactwa tego regionu Niemiec, prusactwa narzuconego w wyniku ustaleń Kongresu Wiedeńskiego (1815). Rodzina Hilckmana jest właśnie tego przykładem.

² „...Hilckman provient des milieux catholiques de l'Allemagne Occidentale, dans l'espèce de la Westphalie, qui déjà par toute la tradition de leur région et de leurs familles se trouvaient en opposition contre l'Allemagne officielle créée et imprégnée par la Prusse (Bismarck !) et les milieux prussianisés...”; nota autobiograficzna Hilckmana, koniec lat 40-tych, *Hilckman.Archiv Bevergern*.

ny (1936)³. W okresie tym występuje jako publicysta i „prywatny uczony” bez możliwości objęcia posady państwowej. Hilckman znał około 30 języków, w tym praktycznie wszystkie języki europejskie. W okresie tym kryształizuje się jego światopogląd, który wyraża się zarówno w tematach studiów, jak i w walkach, w konsekwentnym „pod prąd”. Hilckman zdobywa rozgłos w okresie międzywojennym przede wszystkim swoimi pracami naukowymi poświęconymi nauce o cywilizacjach oraz artykułami prasowymi dotyczącymi bieżących wydarzeń politycznych.

W jego publicystyce głównym tematem jest walka z prusactwem (z „nieduchem pruskim” — „preußischer Ungeist”) w Niemczech Republiki Weimarskiej oraz w sensie ogólnym z prusactwem, jako czynnikiem destrukcyjnym w historii nowożytnych Niemiec. Przy czym Hilckman nie ogranicza się tylko do prasy niemieckiej. Problem tożsamości narodu niemieckiego stara się wytłumaczyć innym narodom⁴. W prasie polskiej publikuje szereg artykułów, m.in. w „Gazecie Olsztyńskiej” (organ mniejszości polskiej w Prusach Wschodnich), w których uwidacznia zakłamanie ówczesnej polityki prusko-niemieckiej w stosunku do Polaków na Warmii i Mazurach (w wyniku plebiscytów tereny te zostały przydzielone Prusom Wschodnim). Jednocześnie współtworzy ruch na rzecz łańskich, wyswobodzonych z hegemonii pruskiej Niemiec.

Lata trzydzieste to okres walki z następstwem „nieducha prusactwa” — narodowym socjalizmem, jak i emigracją do Włoch w roku 1933. Hilckman publikuje artykuły i rozprawy przedstawiające narodowy socjalizm, jako nową formę barbarzyńskiego pogaństwa, które zagraża narodowi cywilizacji łańskiej w Europie. Dużym echem odbiła się jego polemika z narodowym socjalizmem w prasie włoskiej⁵. Artykuły jego ukazują się w prasie katolickiej i narodowej praktycznie we wszystkich krajach Eu-

³ Na podstawie listu Hilckmana do ks. Musiała z 16 kwietnia 1966 roku; ks. Musiał zamierzał wówczas pisać pracę doktorską po'd kierunkiem Hilckmana na temat nauki o cywilizacjach Koniecznego; *Hilckman-Archiv Bevergern*.

⁴ Należy tu wymienić artykuły Hilckmana w prasie belgijskiej, poświęcone bestialstwu armii pruskiej na początku I wojny światowej na terenie Belgii; m.in.: *Von der Blutschuld des nendenschen Militarismus* (Pseudonim: *Leonhard Birkenbach*), „Die Menschheit”, Wiesbaden 12 VIII 1927, nr 32; *La controverse belgo-allemande sur les événements de la guerre* (Pseudonim: *Polites*), „La revue catholique”, Bruxelles 1930, nr 7, s. 8—13.

⁵ *E il Fascismo tedesco antiromano?*; *Inchiesta su Hitler* (Risposta a Rosenberg, Jelusich, Stark, Sondermann), „Nuova Europa”, Roma 1930, s. 7-11, 108-114.

ropy (w Polsce m.in. „Przegląd Powszechny”⁶). Hilckman przedstawia w nich prawdziwe oblicze narodowego socjalizmu, i jako Niemieckatolik ostrzega narody Europy przed grożącym niebezpieczeństwem (m.in. przewiduje na podstawie swoich analiz zbliżające się męczeństwo Kościoła⁷). Innym głównym tematem tego okresu są artykuły poświęcone nauce o cywilizacjach. Tutaj dezawuuje przede wszystkim błędy spengleryzmu — po raz kolejny idąc „pod prąd” ówczesnej opinii publicznej i panującej modzie intelektualnej. Dzięki swym publikacjom w „Przeglądzie Powszechnym” styka się z nauką o cywilizacjach Feliksa Konecznego (już w połowie lat 20-tych). Hilckman zostaje pierwszym uczniem Konecznego.

Okres II wojny światowej komentował krótko: pięć lat spędzonych w 20 więzieniach Gestapo oraz w paru obozach koncentracyjnych. Namacalnym świadectwem z tego okresu jest jego modlitwa napisana w więzieniu Gestapo w roku 1940: *Oratio capti, in carcere detenti*. Bezpośrednim powodem aresztowania Hilckmana była obrona dobrego imienia i honoru Polski.

Okres po II wojnie światowej to wytężona praca naukowa. Głównym motywem i celem działalności staje się rozwinięcie i propagowanie nauki o cywilizacjach Feliksa Konecznego. W liście do Jędrzeja Giertycha, jako uczeń Konecznego uważał to za swój „święty obowiązek”: „...Dzisiaj otrzymałem wiadomość, że uwielbiony i kochany nasz mistrz i ojcowski przyjaciel p. Profesor Koneczny umarł w Krakowie (10 lutego). Ja nie przesadzę, gdy mówię, że lubiłem go jako własnego ojca. Dla nas, którzy przeżyjemy, pamięć jego jest świętym obowiązkiem...”⁸. Hilckmana i Giertycha łączyła przyjaźń dwóch uczniów mistrza: „[...] Serdecznie dziękuję za miły list i wartościową książkę, rzeczywiście jestem szczęśliwy, że na-

⁶ *Katolicyzm niemiecki a umysłowośćpruska* (Pseudonim: Dr. M. Rilser), „Przegląd Powszechny”, Kraków 1927, nr 523-524, t. 175, s. 111-123; *Mysł niemiecka po wojnie* (Pseudonim: *Vigil*), „Przegląd Powszechny”, Kraków 1928, nr 530, t. 177, s. 253-256, nr 531, t. 177, s. 378-380; *Hitleryzm a religia* (Pseudonim: A. van Dyle), „Przegląd Powszechny”, Kraków 1932, nr 586, t. 196, s. 31¹⁷.

⁷ *Abkehr vom Tage!* (Pseudonim: A. van Zwanendijk), „Das I Icilige Feuer”, Paderborn 1930, nr 8-9, s. 207-215; *Sturmeszeichen?*, „Allgemeine Rundschau”, München 29 XI 1930, nr 48, s. 808-809.

⁸ List Hilckmana do Jędrzeja Giertycha z 22 lutego 1949; archiwum prof. Macieja Giertycha.

reszcie zawarł bezpośredni kontakt z Panem. Gdy w roku 1938 byłem w Krakowie, Pan Profesor Koneczny mnie dużo opowiadał o Panu jako o jednym z najwspanialszych przyjaciół i uczniów [-.]". Jędrzej Giertych był dla niego właściwie jedyną osobą, z którą mógł w pełnym wzajemnym zrozumieniu poruszać kwestie zawarte w nauce o cywilizacjach Feliksa Konecznego. Anton Hilckman i Jędrzej Giertych byli poza tym jedynymi, którzy po II wojnie światowej umożliwili, każdy na swój sposób, uratowanie spuścizny Konecznego, jak i dalszy rozwój samej nauki o cywilizacjach. Współpraca ta zaowocowała angielskim wydaniem głównego dzieła Konecznego *Of the Plurality of Civilisations*⁹.

Tuż po zakończeniu wojny Hilckman zostaje powołany, jako profesor, na nowo tworzący się Uniwersytet w Moguncji, gdzie zakłada pierwszy na świecie instytut porównawczej nauki o cywilizacjach (Institut für die Vergleichende Kulturwissenschaft). Tam też, przez ponad 20 lat wykladał naukę o cywilizacjach i prowadził instytut. W tym czasie wydał szereg prac poświęconych osobie i nauce Feliksa Konecznego. Na uwagę zasługują nie opublikowane dotychczas wykłady Hilckmana, rozwijające i uzupełniające naukę Konecznego. Wspomnieć należy w tym miejscu artykuły poświęcone innemu wielkiemu Polakowi, który według Hilckmana wywarł ogromny wpływ na historię Europy — Pawłowi Włodkowiowi¹¹ oraz prace filozoficzne zebrane w książce *Vom Sinn der Freiheit* (1959). Wartość tego dzieła docenił po uwolnieniu z więzienia Prymas Polski ks. kard. Wyszyński: „serdecznie dziękuję za ten dar”¹².

⁹ List Hilckmana do Jędrzeja Giertycha z 21 stycznia 1949; archiwum prof. Macieja Giertycha.

¹⁰ *Feliks Koneczny and the comparative science of civilisations, Wprowadzenie*, w: F. Koneczny, *Of the Plurality of Civilisations*, London 1962, s. 8—32.

¹¹ *Ein großer Pole des Mittelalters: Pawel Włodkovic, Vorläufer der modernen Staatslehre*, „Amici Poloniae”, nr 2, s. 21-30.

¹² „Sehr geehrter Herr Professor, ich möchte Ihnen hiermit meinen herzlichen Dank aussprechen für Ihre Gabe: *Vom Sinn der Freiheit*. Viele Grüße und meinen väterlichen Segen sende ich Ihnen, sehr geehrter Herr Doktor”, list ks. kard. Wyszyńskiego do Hilckmana, 1 września 1959, *Hilckman-Archiv Bevergern*; z ks. Wyszyńskim, ówczesnym redaktorem „Ateneum Kapłańskiego”, późniejszym Prymasem Polski, utrzymywał Hilckman kontakty od okresu międzywojennego, aż do śmierci, cyt. za: J. Giertych, *Wspomnienie - śp. Antoni Hilckman*, „Horyzonty”, nr 166, s. 18-19.

Jednocześnie Hilckman był zaangażowany politycznie, idąc „pod prąd” prowadził swoje walki. Głównym tematem była kwestia stosunków niemiecko-polskich. Jego zdaniem, stosunki te będą miały decydujące znaczenie dla przyszłej Europy. Warunkiem pojednania polsko-niemieckiego jest poznanie Polski i polskości przez naród niemiecki, czyli wyswobodzenie się Niemiec z antypolskiej propagandy pruskiej ostatnich 200 lat. W tym celu Hilckman założył w roku 1962 stowarzyszenie „Amici Poloniae”, temu służyły artykuły poświęcone Polsce, jak i starania o atmosferę filopolską w Niemczech. Z zagadnieniem stosunków niemiecko-polskich związane jest jego zaangażowanie w proces jednoczenia Europy — „Europy Ojczyzn” — po II wojnie światowej. Był federalista, ale nawiązującym do myśli Włodkowica i bpa von Ketteier. W zjednoczonej Europie widział jedyną szansę zneutralizowania pruskich Niemiec. Wzór dla zjednoczonej Europy upatrywał w unii Polski i Litwy, walcząc jednocześnie z wszelkimi przejawami i zakusami „Paneuropy”¹³.

Tak charakteryzuje jego postawę długoletni przyjaciel Jędrzej Giertych: „[...] Ale wszystko co napisałem wyżej — to jest tylko ilustracja jego propolskiej postawy. Istotą jego postawy było to, że on naprawdę Polskę, jej kulturę, jej przeszłość i jej sprawy rozumiał i można wręcz powiedzieć: kochał. Motywem tego było niesłychanie mocne poczucie sprawiedliwości. Zdawał sobie z tego sprawę, że na przestrzeni całych swych, tysiącletnich dziejów Polska była przedmiotem niemieckich najazdów, że doznała ze strony narodu niemieckiego niesłychanych krzywd, że co więcej, jest przez niemiecką propagandę, a nawet niemiecką naukę oszkalowana i oczerniana — i że wszystko to wymaga zarówno naprawienia, jak ekspiacji [...]”¹⁴. W tym sensie Hilckman walczył o lacińskie Niemcy i lacińską Europę, walczył z zakonem krzyżackim domagając się jego samorozwiązania¹⁵, upominał się o prawa narodów, przypominając ludobójstwo popeł-

¹³ *Europa. Versuch einer strukturellen Analyse der abendländischen Kultur*, „Das Heilige Feuer”, Paderborn 1927, nr 1, s. 1-9, nr 2, s. 66-74, nr 3, s. 126-134.

¹⁴ J. Giertych, *Wspomnienie — śp. Antoni Hilckman*, „Horyzonty”, nr 166, s. 22-23.

¹⁵ *Der Streit um den „Deutschen Orden”*, audycja radiowa „Der Deutschritter-Orden ohne Heiligenschein?” (Hessische Rundfunk) odbyła się 14 XII 1967, o godzinie 18. Odpis samej audycji był już dla Hilckmana nieosiągalny, jej przebieg można zrekonstruować na podstawie zbioru notatek, jak i korespondencji Hilckmana w tej sprawie.

nione na Ormianach w roku 1915¹⁶, zajmował bezkompromisową postawę antykomunistyczną. — „[...] Był to istny rycerz niezłomny [...]”¹⁷.

Na koniec kilka uwag o losach jego spuścizny. Anton Hilckman zmarł 25 stycznia 1970 roku. Od tego czasu nie ukazała się żadna publikacja jego prac. Instytut porównawczej nauki o cywilizacjach na uniwersytecie w Moguncji został, ze względu na oszczędności budżetowe, rozwiązany, tym samym uniemożliwiając kontynuację badań naukowych jego uczniom. Był postacią znaną i cenioną w okresie powojennym w Niemczech. Po śmierci został on sam i jego dzieło wyeliminowane z życia publicznego i naukowego. Zadziwiające jest podobieństwo losów spuścizny mistrza i jego ucznia. W roku 1966 Hilckman przekazał swój rodzinny dom miastu Bevergern (w 600 rocznicę miasta). Po jego śmierci w tym domu grupa bliskich mu osób własnymi siłami uratowała jego spuściznę, tworząc muzeum ludowe oraz organizując bibliotekę i archiwum jego imienia.

¹⁶ *Armenien 1915.....1965. Zur fünfzigjährigen Wiederkehr des ersten großen Völkermordes*, „Begegnung”, 4 (1965), s. 102-111.

¹⁷ J. Giertych, *Wspomnienie — śp. Antoni Hilckman*, „Horyzonty”, nr 166, s. 25.